



TYGODNIK SALWATORSKI

1.11.2015 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 44 (1089) ● Rok 22

ROK 2015 ROKIEM ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

*„Dobrze jest pamiętać, że mamy prawo obywatelstwa do nieba,
a Świętych Pańskich za towarzyszy i domowników”.*

Św. Edyta Stein



W numerze:

- **Wszystkich Świętych • Plan Cmentarza •**
- **Karol Wojtyła - rocznica święceń • Sonderaktion Krakau •**
- **Zaduszkowy spacer po Cmentarzu Salwatorskim • Projekt Poniatowski •**

TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie:

Red. nacz.: ks. Tomasz Gędek, Jan Deskur,
Maria Gracja Krzyżanowska, Krzysztof Bar,
Barbara i Andrzej Skrzyńscy

Stale współpracują:

ks. Krzysztof Biros, Felicja Niedzielska

Ilustracje:

Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;
www.tygodniksalwatorski.pl
(administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.

*Tygodnik można zaprenumerować
w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.*

*Można go nabywać we wszystkich kościołach
na terenie Parafii.*

Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88
www.parafiasalwator.pl

Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30 ks. Tomasz[k,p]	nieczynne
wtorek	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k], ks. Krzysztof[p]	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30 ks. Ryszard[k,p]	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30 ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz	nieczynne

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

Msze święte i nabożeństwa

NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - 2. i 4. niedziela miesiąca - od maja do października, a
od listopada do kwietnia w każdą niedzielę.

Kaplica św. Małgorzaty:

11:15 - od maja do października - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - od Wielkanocy do Wszystkich Świętych

DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci godz. 17.00.

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

tygodniksalwatorski@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania
nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo
odmowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Na początku...

Drodzy czytelnicy Tygodnika!



Dzień, w którym oddajemy ten numer do rąk Czytelników, jest szczególny. Święto Wszystkich Świętych wywodzi się z kultu świętych męczenników w pierwszych wiekach istnienia Kościoła, których wspomnienie ze względu na dużą ich liczbę obchodzono wspólnie jednego dnia. O historii tego święta, a także o jego wymowie teologicznej można poczytać w obszernych opracowaniach na kolejnych

stronach Tygodnika. Również zamiast aktualnych rozważań na Anioł Pański, zamieszczamy te z 1 listopada 1978 roku, a zatem zaledwie kilkanaście dni po wyborze św. Jana Pawła II na Tron Piotrowy.

Jednocześnie od kilkunastu lat obserwuje się modę na obchodzenie w Polsce Halloween. Ta z pozoru niewinna zabawa, powinna zapalać w głowie katolików czerwoną lampkę. Halloween to celtyckie, a zatem pogańskie święto, które polegało na uprawianiu magicznych praktyk. W naszej części Europy podobną funkcję pełniły „dziady”.

W XIX wieku zwyczaj Halloween dotarły wraz z emigrantami z Wysp Brytyjskich do Ameryki, gdzie zyskały dużą popularność. Stały się na tyle atrakcyjnym elementem amerykańskiej popkultury, że w swej skomercjalizowanej wersji powróciły do Europy w drugiej połowie XX wieku.

Głównym zagrożeniem związanym z „zabawami” w Halloween (stawianie dyni z zapaloną w niej świecą, która symbolizuje dusze błakające się w postaci ogników, przebieranie się dzieci za czarownice i diabełki tańczące przy ognisku, wróżby mające na celu zajrzenie w zaświaty) jest otwarcie ich uczestników na działanie szatana. Człowiek może traktować wywoływanie duchów zupełnie niepoważnie, ale diabeł odpowiedzą całkiem serio na to zaproszenie w „zabawę w piekło”. Wiele opętań i schorzeń psychicznych na tle demonicznym zaczyna się od niewinnych praktyk, wiedzą o tym egzorcyci.

Poza tym, że wiele osób wykorzystuje tę okazję jako próbę zarobienia kilku groszy, to realnym jest wywrócenie religijnego sensu uroczystości Wszystkich Świętych oraz Dnia Zaduszne-go i zastąpienie go w świadomości dzieci i młodzieży „kolorowym” Halloween.

Jak zauważa redaktor „Niedzieli”, Marcin Konik-Korn, „na ironię zakrawa fakt, że choć w niemal całej Europie udało się Kościołowi „ochrzcić” dziady, po 800 latach musi on ponownie walczyć o to, aby kult zmarłych nie miał okultystycznego charakteru. Tak to już jest, lichy nie śpi.”

Redaktor prowadzący
Maria Gracja Krzyżanowska

UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Dzień Wszystkich Świętych to **święto kościelne obchodzone 1 listopada**. Ma ono wymiar powszechny – dzień ten celebrować się w każdym kościele katolickim na świecie, jak również i w wielu kościołach protestanckich (u anglikanów i w niektórych odłamach luteranizmu). W Polsce Dzień Wszystkich Świętych jest ustawowo wolny od pracy.

Uroczystość Wszystkich Świętych, jak sama nazwa wskazuje, stanowi **wspomnienie wszystkich zmarłych, którzy dostąpili łaski zbawienia**. Została ona ustanowiona przede wszystkim ku czci świętych anonimowych, niewyniesionych oficjalnie na ołtarze. Wszystkich Świętych rozpoczyna okres poświęcony wspomnieniom zmarłych, dlatego tego dnia – a także w kolejnych dniach listopada – wierni odwiedzają groby bliskich.

Historia Wszystkich Świętych jest interesująca i warto ją poznać. Okazuje się bowiem, że pierwotnie uroczystość tę obchodzono w maju, który był miesiącem poświęconym zmarłym, (wówczas wypadało starożytne święto Lemuraliów). Z tego powodu do tej pory w tradycji ludowej funkcjonuje szereg przesądów związanych z tym miesiącem, (*między innymi przestroga przed organizowaniem majowych ślubów*). W 731 roku Wszystkich Świętych zostało przeniesione przez papieża Grzegorza III z 13. maja na 1. listopada. Od tamtego czasu uroczystość zyskała również wymiar powszechny. Uważa się, że zmiana ta mogła być spowodowana względami praktycznymi (kłopoty z wyżywieniem chętnie przybywających do Rzymu w okresie wiosennym pielgrzymów) oraz ideologicznymi (1 listopada zaczął konkurować z pogańskim świętem Halloween obchodzonym 31 października).

W okresie Polski Ludowej święto to było nazywane Świętem Zmarłych, by zamazać jego religijny charakter.

Dzień Wszystkich Świętych celebrowany jest w Kościele przez odprawienie Mszy Świętej, podczas której księża mają na sobie białe szaty liturgiczne, symbolizujące radość i podniosły nastrój. Odbывается ponadto uroczysta procesja na cmentarz i wspólna modlitwa nad grobami. W Polsce uroczystość Wszystkich Świętych jest jednym z najważniejszych świąt i ma wyjątkowy charakter, jest niezwykle klimatyczna i nostalgiczna. Tego dnia ludzie odwiedzają groby bliskich, podróżując po

całym kraju i spotykając się w gronie rodziny niekiedy tylko przy tej okoliczności. Na znak pamięci o zmarłych na płytach nagrobnych zapala się znicze i świeczki oraz składa się okolicznościowe wieńce, wiązanek. Jest to czas zadumy, refleksji nad przemijaniem oraz modlitwy.

Wszystkich Świętych sąsiaduje w kalendarzu liturgicznym z **Dniem Zadusznym (2 listopada)**, stanowiącym wspomnienie wszystkich zmarłych. Co ciekawe, również Zaduszki wywodzą się z pogańskiego święta Dziadów opisywanego m.in. w słynnym dramacie A. Mickiewicza. Zgodnie z dawnymi obrzędami należało godnie przywitać dusze zmarłych, by zapewnić sobie ich przychyłność oraz pomoc osiągnąć spokój tym, którzy błądzą w zaświatach. W noc Dziadów ogniska rozświecały drogę do domów i stąd zachował się zwyczaj zapalania zniczy na grobach bliskich. Ten wyjątkowy czas rozpoczyna **Oktawę Wszystkich Świętych (1-8 listopada)**, kiedy wierni mogą uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami, odwiedzając cmentarze i składając tzw. *wypominki*. Warto korzystać z tego przywileju, aby umożliwić naszym drogim zmarłym osiągnięcie królestwa niebieskiego.

Mówiąc o dniu Wszystkich Świętych, nie sposób nie wspomnieć również o organizowanej w tym dniu zawsze dobroczynnej kweście, której celem jest renowacja zabytkowych cmentarzy w wielu miastach Polski. W zbieraniu pieniędzy bardzo często biorą udział aktorzy oraz inne sławne osoby. Stało się to już tradycją ponawianą corocznie, dzięki której możemy oglądać pięknie odnowione rzeźby i grobowce.

Z racji ogromnej liczby osób odwiedzających cmentarze początek listopada to co roku wielkie przedsięwzięcie logistyczne. W większych miastach pojawiają się specjalne linie komunikacji miejskiej, a w całym kraju trwa policyjna akcja „Znicz”, mająca na celu zapewnienie bezpieczeństwa na drogach.

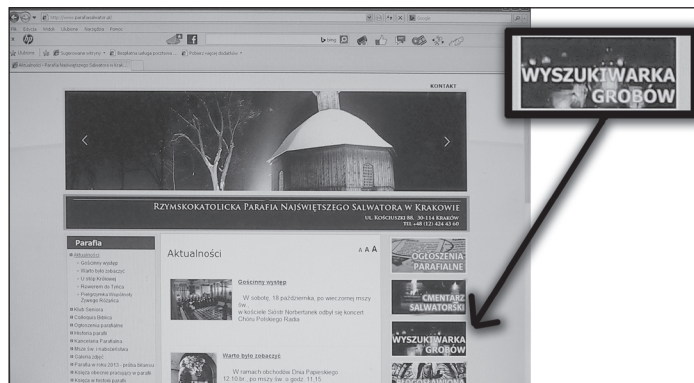
Zróbmy wszystko, aby bezpiecznie dotrzeć na groby, pomóżmy tam dostać się samotnym osobom z najbliższego otoczenia, zapalmy znicze i pomódlmy się na mogiłach opuszczonych i zaniedbanych.

Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

Opł. Jadwiga Konstantynowicz

Zarząd Cmentarza na Salwatorze

informuje, że na stronie internetowej parafii Najświętszego Salwatora w Krakowie (www.parafiasalwator.pl) jest umieszczona **WYSZUKIWARKA GROBÓW**, gdzie można znaleźć informację o grobach swoich zmarłych bliskich spoczywających na naszym cmentarzu.



O co chodzi 1 i 2 listopada

W najbliższym czasie obchodzić będziemy obchodząc Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny. Jest to okazja do tego, by uświadomić prawdę o Kościele – jest On czymś więcej, niż tylko wspólnotą ludzi żyjących tu i teraz. Obejmuje on bowiem tych, którzy odeszli, ale także tych, którzy po nas przyjdą.

Powszechność Kościoła polega bowiem nie tylko na Jego zasięgu geograficznym (dotyczy wszystkich ochrzczonych), ale także chronologicznym (dotyczy żyjących w którymkolwiek momencie dziejów). Ci, którzy przeszli po śmierci do wiecznej chwały, znajdują się w gronie świętych. Jest to tzw. Kościół uwielbiony, składający się z tych, którzy tworzą doskonałą wspólnotę z Ojcem. Im poświęcony jest 1 listopada. Pomimo, że dzień ten jest czasem odwiedzin cmentarzy i kojarzy się raczej ze smutkiem i zadumą, to jest na dobrą sprawę czasem radości i nadziei. Radości, bo jest dniem tych, którzy cieszą się wieczną radością, i nadziei, bo ożywia w nas nadzieję, że my też tam się znajdziemy. To jest czas tych, których prosimy o wstawiennictwo w naszych modlitwach. Jest to nie tylko dzień tych świętych, których znamy; nie tylko tych, którzy zostali formalnie kanonizowani, ale to dzień wszystkich, którzy znajdują się w Niebie, a którzy są znani jedynie Bogu.

Dzień 2 listopada to Dzień Zaduszny, poświęcony wszystkim zmarłym. To jest właśnie dzień, który można tak po laicku określić świętem zmarłych, co mylnie jest odnoszone niejednokrotnie do dnia 1 listopada. Dzień 2 listopada ma charakter refleksji i zadumy nad ludzkim życiem i nad ludzkim losem po śmierci.

Wówczas bowiem, w odróżnieniu od Wszystkich Świętych wspominamy wszystkich, którzy odeszli – dobrych i złych, wierzących i niewierzących. Tych, których byt pośmiertny stanowi wielką niewiadomą. Możemy pomóc tylko tym, którzy znajdują się w stanie przejściowym, zanim wejdą do wiecznej chwały, w tzw. Czyśćcu. Poprzez naszą modlitwę, ofiarę mszy św. i zyskane odpusty. Na tym polega nasza więź z Kościołem pokutującym, czyli tym, który znajduje się w fazie oczyszczania.

Zarówno jeden jak i drugi dzień są czasem, w którym zadajemy sobie pytania o to, co będzie po śmierci. Spróbujmy popatrzeć na z nadzieją na nasze życie doczesne, wiedząc, że „ono zmienia się, ale się nie kończy”. Niech obok smutku, wspomnień i zadumy towarzyszy nam w tych dniach nadzieja i optymizm płynący z naszego powołania do istnienia w wieczności.

ks. Tomasz Gędłek

76. rocznica Sonderaktion Krakau



6.11

AKADEMICKI
DZIEŃ PAMIĘCI

W 76. ROCZNICĘ
SONDERAKTION KRAKAU



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

W tym roku 76. rocznica aresztowania pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego i innych uczelni Krakowa zostanie po raz pierwszy jako Akademicki Dzień Pamięci. Oznacza to, że będzie to pełne zadumy święto wszystkich uczelni wyższych naszego miasta, a nie tylko UJ.

W programie uroczystości 6 listopada znajdzie się składanie kwiatów i zniczy na grobach profesorskich na Cmentarzu Rakowickim i Salwatorskim (godz. 9.00), które na Rakowicach poprzedzi Słowo Rektorów do uczestników spotkania. Wieniec zostanie złożony również pod tablicą pamiątkową w koszarach 16 Batalionu Powietrznodesantowego, gdzie profesorowie byli uwięzieni po aresztowaniu.

O godz. 11.00 rozpoczną się główne obchody w auli Collegium Novum przy ul. Gołębiej 24. Po wystąpieniach Rektora UJ prof. Wojciecha Nowaka i prof. Jana W. Tkaczyńskiego z Komitetu Opieki nad Grobami Profesorów UJ, nastąpi emisja filmu „Univer-sita Restituta – 19 marca 1945 r. – pierwsza po II wojnie światowej inauguracja roku akademickiego”.

O godz. 12.00 odczytany zostanie tradycyjny Apel Pamięci – przywołane zostaną nazwiska wszystkich ofiar tej hitlerowskiej zbrodni, po czym zostaną złożone wieńce pod tablicami pamiątkowymi w Collegium Novum i pod Dębem Wolności.

O godz. 19.00 w kolegiacie akademickiej św. Anny zostanie odprawiona msza św. w intencji ofiar Sonderaktion Krakau, poległych podczas wojny oraz wszystkich zmarłych profesorów, pracowników i studentów uczelni krakowskich. Mszę św. odprawi ks. prof. dr hab. Tadeusz Panuś, proboszcz parafii św. Anny. Po mszy odbędzie się koncert solistów i połączonych chorów akademickich Krakowa. Wykonane zostanie Requiem op. 9 Maurice’a Duruflé.

1 listopada – rocznica święceń kapłańskich Karola Wojtyły

„Kapłan” – fragmenty książki „Świadek nadziei”

„Kardynał Sapieha, który chciał, żeby jego najzdolniejsi księża przeszli przez doświadczenie Rzymu, postanowił, że Karol powinien zacząć w jesiennym semestrze 1946 roku studia doktorskie z teologii w rzymskim Papieskim Ate-neum św. Tomasza z Akwinu (powszechnie znanym jako Angelicum). Przedtem kardynał wyświęci go na księdza w przyspieszonym trybie.

Cały październik 1946 roku był miesiącem intensywnego przygotowania do święceń kapłańskich. Po sześciodniowych rekolekcjach, prowadzonych przez seminaryjnego kierownika duchownego, ks. Smoleńskiego, Karol Wojtyła zobowiązuje się uroczysto do życia w celibacie i codziennego odmawiania liturgii godzin (brewiarza), 13 października został przez Księcia Kardynała wyświęcony na subdiakona. Tydzień później, 20 października, po trzydniowych rekolekcjach, odprawionych prywatnie, Arcybiskup wyświęcił go na diakona. Następnie Karol Wojtyła odprawił znowu sześciodniowe rekolekcje jako przygotowanie do święceń kapłańskich, przewidzianych na 1 listopada: wielką uroczystość Wszystkich Świętych i piątą rocznicę pierwszego wystawienia przez Teatr Rapsodyczny Króla-Ducha. Podczas tych przygotowań do święceń, Stanisław Starowieyski, niewyświęcony jeszcze młodszy seminarzysta, którego Sapieha wysyłał do Rzymu na całe studia teologiczne, załatwiał dla nich bilety i paszporty, żeby jego przyjaciel, Wojtyła, mógł się całkowicie skupić na swoich rekolekcjach.

Rankiem 1 listopada 1946 roku Karol Wojtyła, jedyny kandydat do święceń tego dnia, wkroczył do prywatnej kaplicy Arcybiskupa w rezydencji przy Franciszkańskiej 3. Arcybiskup już wcześniej wywarł swoim przykładem niezatarty wpływ na sposób myślenia Karola. Teraz, zgodnie z teologią Kościoła, miał naznaczyć duszę Karola podobnie niezatartym znamieniem poprzez akt święceń. Kapłaństwo, jak je rozumieli obaj – i wyświęcający dostojnik kościelny, i nowo wyświęcony – nie jest tylko kwestią tego, c o k t o s i j e s t; jest to kwestia tego, k i m k t o s j e s t. Chrzest w Wadowicach naznaczył Karola jako chrześcijanina. To, co miało się wydarzyć w kaplicy arcybiskupiej, miało go na zawsze naznaczyć jako kapłana Chrystusowego.

Po pierwszym czytaniu mszalnym kardynał Sapieha usiadł na małym przenośnym tronie biskupim przed ołtarzem. Karol ukląkł przed nim, ubrany w humerał, albę, pasek, stulę i manipularz. W prawej ręce trzymał zapaloną świecę. Kiedy władze seminaryjne formalnie zaświadczyły, że zasłużył na święcenia, do Karola zwrócił się Kardynał, polecając mu być „doskonałym w wierze i w czynach... i utwierdzonym w podwójnej miłości: miłości Boga i bliźnich”. Następnie Karol położył się krzyżem na ziemi, a nad nim odśpiewano Litanię do Wszystkich Świętych – prośbę Kościoła na ziemi do Kościoła w niebie, by przybył z pomocą człowiekowi wyświęcanemu na kapłana.

Po zakończeniu litanii Karol wstał i ukląkł przed kardynałem Sapiehą, który stojąc w milczeniu, położył ręce na

głowie Karola w centralnym akcie obrzędu święceń. Wezwawszy na wyświęcanego moc Ducha Świętego, kardynał na powrót usiadł, wziął część stulę zwieszającą się z lewego ramienia Karola, przełożył ją przez jego prawe ramię i skrzyżował na piersi, mówiąc: „Przyjmij jarzmo Pańskie; jarzmo bowiem Jego słodkie jest, a brzemię Jego lekkie”. Następnie kardynał włożył na niego zwinięty ornat, mówiąc: „Przyjmij szatę kapłańską, która oznacza miłość: mocen bowiem jest Bóg pomnożyć w tobie miłość i doskonałość w uczynkach”.

Po starożytnym hymnie do Ducha Świętego, Veni Creator Spiritus, Kardynał zasiadł z powrotem na tronie, a Karol ukląkł przed nim, czekając na poświęcenie rąk. (...)

Kiedy ręce Karola zostały poświęcone, wręczył on swoją zapaloną świecę Kardynałowi jako ofiarę wotywną. Msza trwała dalej, a ksiądz Karol Wojtyła odprawiał ją teraz razem z kardynałem Sapiehą, wymieniając z nim starożytny pocałunek pokoju i razem z nim przyjmując Ciało i Krew Chrystusa w Komunii świętej. Po Komunii kardynał Sapieha, siedząc znowu na tronie przed ołtarzem, włożył ręce na Karola klęczącego przed nim, modląc się: „Weźmij Ducha Świętego; którym odpuszczisz grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymasz, są im zatrzymane”. Rozwijając ornat na plecach Karola, modlił się: „Niech Pan cię odzieje szatą niewinności”, a następnie polecił Karolowi przyrzec cześć i posłuszeństwo sobie jako biskupowi oraz swoim następcom. Kiedy Karol odpowiedział „Promitto” [Obiecuję], Kardynał znowu wymienił z nim pocałunek pokoju. Następnie Kardynał – w infule i z innymi pasterskimi insygniami – pobłogosławił Karola trzykrotnie (...).

Kardynał zamknął rytuał recytacją Prologu Ewangelii św. Jana, kończąc: „A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy”.

Karol odpowiedział: „Amen”.

2 listopada w rzymskokatolickim kalendarzu liturgicznym przypada Dzień Zaduszny, dzień najintensywniejszej modlitwy Kościoła za zmarłych. Księżom w Dzień Zaduszny wolno odprawić trzy msze święte, wobec czego ksiądz Karol Wojtyła miał nie jedne, lecz potrójne prymicje w dzień po swoich święceniach. Odprawił je w rzymskiej krypcie św. Leonarda w katedrze na Wawelu. (...) Nowo wyświęcony ksiądz wybrał ją na swoją pierwszą mszę świętą, by, jak wspominał, „uwydatnić moją żywą więź duchową z historią Narodu”, i spłacić daninę zmarłym królom i królowym, biskupom, kardynałom i poetom pochowanym nieopodal, „którzy tak ogromne znaczenie posiadali dla mojej chrześcijańskiej i patriotycznej formacji”.

George Weigel

„Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II”

Wydawnictwo ZNAK, Kraków 2000, str. 106-110.



1. Grobowiec Albina Wiktora - budowniczego zmarłego w 1955 roku i jego żony **Józefy**.

Razem z nimi pochowani są:
Janina Ciepiela,
Eugenia Halama,
Franciszek Oprocha



2. Grób - artysty malarza Kazimierza Puchały, ucznia Jacka Malczewskiego zmarłego w 1986 roku i jego żony **Bronisławy Pietkiewicz Puchały** zmarłej w 1986 roku.

Zaduszkowy spacer po Cmentarzu

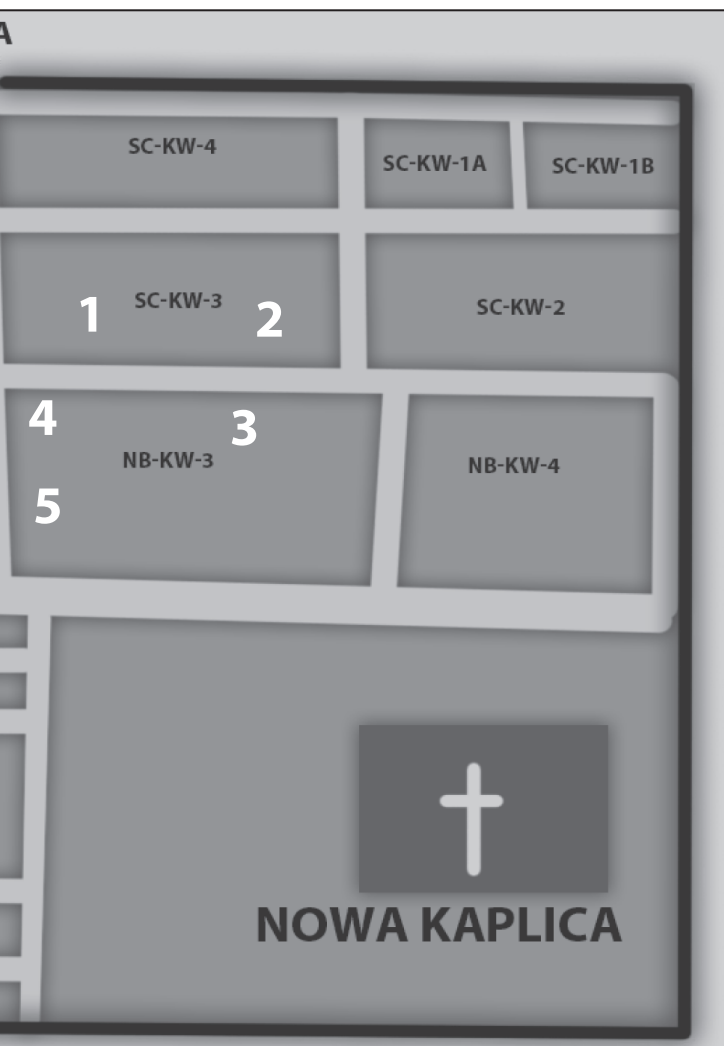
W tym roku zapraszamy Państwa na listopadową wędrowkę po Cmentarzu w formie nagrobków. Nie bez kozery, wiele z nich kryje miejsca wiecznego spoczynku. Oczywiście łamy Tygodnika nie pozwalały na ukazanie wszystkich pomników o



3. Stanisław Paciorek (ur. 1889 w Ładyczach k. Ostropola, zm. 1952 w Krakowie) – polski malarz i scenograf teatralny. W 1915 ukończył studia w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Jego wykładowcami byli Jacek Malczewski, Józef Mehoffer i Konstanty Laszczka. Doskonalił sztukę malarską u Teodora Axentowicza. W 1932 był autorem scenografii do wystawianych w zakopiańskiej Operze Górskiej dzieł Stanisława Moniuszki "Halka" i "Straszny dwór", równocześnie do 1939 był dekoratorem w Teatrze Bagatela w Krakowie. W 1945 został członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków, w tym samym roku jego prace uczestniczyły w wystawie zorganizowanej w Institute of Art w Detroit (USA). W 1949 wstąpił do Grupy Polskich Artystów Krąg. Artysta tworzył pejzaże, portrety i sceny rodzajowe, jedyną stosowaną techniką było malarstwo olejne. Jego prace były wielokrotnie wystawiane z Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, Łodzi, Lwowie i Poznaniu. Jego obrazy znajdują się w kolekcjach Ministerstwa Kultury i Sztuki, Muzeum Ziemi Średzkiej w Koszutach, Muzeum Narodowym w Krakowie, Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej i Muzeum w Kownie. (J. Deskur)

Salwatorskim

Salwatorskim śladem interesujących, oryginalnych
czynku artystów rzeźbiarzy, malarzy, ludzi kultury.
wzorach artystycznych, a wybór jest kwestią gustu...



5. Mieczysław Stobierski (1914-1998) – artysta rzeźbiarz

Nagrobek Stobierskich ozdabia oryginalna płaskorzeźba z przedstawieniem Matki Boskiej trzymającej na kolanach martwego Jezusa Chrystusa. Mieczysław Stobierski urodził się w 1914 roku w Śladowie. Nauczycielka namówiła go na przygotowanie prac w glinie na wystawę w krakowskim Muzeum Etnograficznym. Tam jego talent docenił rzeźbiarz Stanisław Szukalski, który wziął 13-letniego chłopca pod swe artystyczne skrzydła do Warszawy. Po jego wyjeździe do Ameryki, chłopcem zajął się prof. UJ ks. Józef Kaczmarczyk, dzięki któremu w 1937 roku ukończył Szkołę Przemysłu Artystycznego w Krakowie. Należał do grupy artystycznej „Szczep Rogate Serce”. Podczas ilustrował podziemną prasę. Jest projektantem wystroju kilkudziesięciu kościołów, m.in. katedry Chrystusa Króla w Katowicach. Jego rzeźby i rysunki na temat Holocaustu można podziwiać w zbiorach Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. (MGK)



6. Grobowiec Mistrza Rzemiosła Artystycznego – Kamieniarza Józefa Wesołowskiego zmarłego w 1992 roku i jego żony Marii Wesołowskiej z domu Knap Konopka zmarłej w 2005 roku.



4. Ks. Ferdynand Machay (młodszy)

Jest jednym ze 122 Sług Bożych z drugiej grupy męczenników z okresu II wojny światowej, wobec których rozpoczął się proces beatyfikacyjny. Był krewnym i nosił imię pochowanego na salwatorskim cmentarzu proboszcza naszej parafii, senatora RP. Na łamach Tygodnika wielokrotnie pisaliśmy o nich.

Ks. Ferdynand Machay urodził się 9 grudnia 1914 roku w Jabłonce. Po zdaniu matury w 1933 r. wstąpił do Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri w Tarnowie. Został wyświęcony na kapłana w 1938 r. Po wybuchu II wojny światowej zgłosił się jako kapelan do pracy w tarnowskim szpitalu, gdzie dyżurował gorliwie całe dni i noce, służył pomocą duchową rannym żołnierzom polskim i niemieckim. Sprawował sakramenty, pocieszał ich, dodawał otuchy. Tam został aresztowany przez Gestapo i osadzony w więzieniu w Tarnowie. Niedługo potem przeniesiono go na Montelupich, a następnie do Wiśnicza. Nieludzko traktowany przez oprawców hitlerowskich, bity i katowany padł ofiarą miłości bliźniego, oddając życie za Chrystusa. Został rozstrzelany w pobliskim lesie 4 czerwca 1940 roku. Jego ciało spoczywało na naszym cmentarzu do 8.04 br., kiedy zostało ekshumowane i przeniesione do kościoła św. Krzyża w Tarnowie.

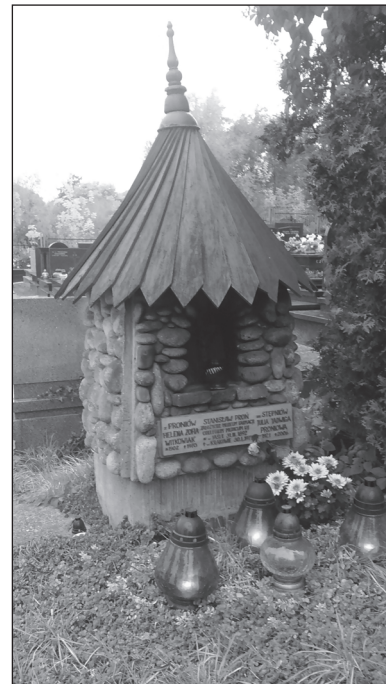
Księża Filipini – tarnowska Kongregacja Oratorium św. Filipa Neri – modlą się o beatyfikację męczennika. Czekają też na informacje o łaskach doznanych za Jego wstawiennictwem. (J. Deskur)



7. Zygmunt Chyliński (1930-1994) – fizyk i filozof, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego nagrobek wyobraża bramę z lekko uchylonymi wrotami - symboliczne przejście do wymiaru wieczności. Urodził się 18 sierpnia 1930 w Krakowie. Studiował fizykę i matematykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Interesował się także polityką i ekonomią. Należał do Solidarności. Przyjaźnił się z twórcą liberalizmu chrześcijańskiego Mirosławem Dzielskim. Jego zainteresowania naukowe były bardzo szerokie - od fizyki cząstek aż po dyfuzję wodoru w metalach. Głównym polem zainteresowania była mechanika kwantowa, w szczególności zaś jej spójność z teorią względności, co również od strony filozoficznej zgłębiał w dziele „Kwanty i relatywistyka”. Zmarł 29 listopada 1994 roku w Krakowie. (MGK)

8. dr Stanisław Proń (1892-1971) – prawnik, muzeolog, twórca Muzeum Farmacji

Nagrobek Prońów przypomina urokliwą kapliczkę w stylu góralskim – nic dziwnego, gdyż dr Stanisław Proń darzył Tatry i Podhale wielką miłością. Urodził się 31 marca 1892 roku w Jasle. W Krakowie w aptecę swego stryja "Pod Złotą Głową" odbywał praktyki uczniowskie, stąd zainteresowanie aptekarstwem. W 1919 r. obronił we Lwowie tytuł doktora praw, po czym wziął udział w wojnie 1920 roku. W II RP pełnił funkcje publiczne w Sanoku, Lwowie i Sokalu. W czasie II wojny światowej brał udział w obronie Warszawy i był członkiem Armii Krajowej. W 1946 roku wystąpił z inicjatywą założenia Muzeum Aptekarskiego Ziemi Krakowskiej, które w 1950 roku zyskało status Muzeum Farmacji. Jeżdżąc po całym kraju, zdobywał do niego zbiory z likwidowanych przedwojennych aptek. Zmarł w Krakowie 30 stycznia 1971 roku. (MGK)



9. Wacław Wallis (1900-1965) – architekt

Projektował w stylu art deco, i jak można się domyślać, jest również autorem projektu nagrobka rodziny Wallisów, ozdobionego charakterystycznym zygza-kiem w kształcie litery W.

10. Zofia Niwińska ((1909-1994) - tancerka, aktorka

Występy rozpoczęła w sezonie 1920/21 tańcząc na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie, brała też udział w programach warszawskiego kabaretu "Czarny Kot". Później, na skutek choroby płuc, zrezygnowała z tańca i przygotowywała się do zawodu aktorskiego. Po ukończeniu studiów aktorskich występowała w teatrach m. in. w Bydgoszczy, Wilnie, Poznaniu i Warszawie. Podczas okupacji była krótko kelnerką w warszawskiej kawiarni "U Aktorek", w 1941 występowała w teatrach jawnych. W latach 1945-47 była w zespole Teatru Śląskiego w Katowicach. W 1947 zamieszkała na stałe w Krakowie. Była jedną z najpopularniejszych aktorek scen krakowskich. Najdłużej była związana z Starym Teatrem (1947-75), występowała też w Teatrze im. Słowackiego (1947-54), a gościnnie w innych teatrach krakowskich. Była członkiem zasłużonym i prezesem oddziału krakowskiego ZASP-u. W filmie zaczęła występować w 1935. (BAR, źródło: www.filmpolski.pl)

Władysław Krzemiński, właśc. W. Wetzstein (1907- 1966) - aktor, reżyser, dyrektor teatru

Był synem Szymona Wetzsteina, antykwariusza, i Hendli z Dringerów, mężem aktorki Zofii Niwińskiej. Podczas II wojny światowej przebywał w obozie dla uchodźców w Rumunii. Do kraju powrócił w październiku 1945 i związał się z teatrami prowadzonymi przez B. Dąbrowskiego, najpierw w Katowicach, potem w Krakowie. W 1948 otrzymał uprawnienia reżyserskie. Przyczynił się do wyodrębnienia Starego Teatru w Krakowie, którego był dwukrotnie dyrektorem (1954, 1957-1963); od 1963 był reż. T. im. Słowackiego. Wykładowca, od 1964 prof. krakowskiej PWST. (BAR)



PROJEKT PONIATOWSKI



„Bo piękno na to jest, by zachwycalo...” pisał Cyprian Kamil Norwid.

Jeszcze nie umilkły echa konkursu chopinowskiego, a już mamy nowe, piękne przeżycie kulturalne, godne zachwytu, tym razem w Krakowie. Bowiem w kontekście październikowego Dnia Papieskiego, w święto patronalne św. Jana Pawła II, 22.X, w Sanktuarium pod Jego wezwaniem odbyła się światowa premiera Mszy F-dur, skomponowanej przez Józefa Michała Ksawerego Poniatowskiego. Nazwisko zapewne nam Polakom dobrze znane; artysta był synem bratanka ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego. W Polsce postać mało znana, choć wywodząca się z polskich przodków.

Józef Michał Ksawery Poniatowski urodził się w Rzymie w 1816 r. Był bardzo uzdolniony - jako śpiewak (obdarzony pięknym tenorowym głosem), kompozytor i dyplomata. Koncertował we Florencji, Bolonii; jego opery wystawiała słynna mediolańska La Scala.

Imponująca była jego aktywność jako dyplomaty. Był posłem Toskanii, pod rządami Napoleona III pełnił w Paryżu funkcję honorowego senatora. Po wojnie francusko-pruskiej udał się śladem Cesarza na wygnanie do Anglii. Po dwóch latach zmarł w Londynie w 1873 r.

Wielce charyzmatyczna postać swoich czasów.

Koncert w niezwykłym miejscu, jakim jest Sanktuarium Jana Pawła II, był wyjątkowy. Po raz pierwszy zabrzmiała Msza F-dur Józefa Michała Poniatowskiego w nowej szacie, t.j. w instrumentacji symfonicznej, podczas gdy historyczny zapis był opracowany tylko na chór, solistów i organy. Nuty tegoż dzieła odnaleziono niedawno w bibliotece paryskiej.

Zanim jednak wybrzmiały pierwsze tony tego unikalnego dzieła muzyczno-religijnego, honorowy gość Arcybiskup Stanisław Dziwisz poświęcił partyturę. Zażartował, że ponieważ po raz pierwszy święci partyturę, to robi to bardzo delikatnie, „żeby jej nie zmoczyć”.

Msza F-dur przedstawiona została w VII częściach. Soliści (Katarzyna Oleś-Blach - sopran, Urszula Kryger - mezzosopran, Pavlo Tolstoy - tenor i Wojciech Śmi-

łek - bas), Chór Polskiego Radia w Krakowie, Orkiestra Instytutu Rozwoju Kultury Polskiej i dyrygent Sebastian Perłowski wykonali naprawdę dobrą pracę. Sprawili, że to wydarzenie, w tym szczególnym miejscu, było nie tylko czysto muzyczne, ale przede wszystkim duchowo ubogacające człowieka Wzniosłym Pięknem.

W roku 1999, w liście do artystów, Ojciec Święty Jan Paweł II napisał: „Niech wasza sztuka przyczynia się do upowszechnienia prawdziwego piękna, które będzie niejako echem obecności Ducha Bożego i dzięki temu przekształci materię, otwierając umysły na rzeczywistość wieczną.”

Zatem, dziękując za niezapomniane wrażenia koncertowe, tego właśnie życzymy artystom wykonującym Mszę F-dur w świąteczny wieczór liturgicznego wspomnienia Świętego Jana Pawła II.

Ewa Stella-Sawicka

od redakcji:

Koncert był światowym prawykonaniem Mszy F-dur księcia Józefa Michała Poniatowskiego w wersji symfonicznej na głosy solowe, chór i orkiestrę, do której doszło staraniem Instytutu Rozwoju Kultury Polskiej z Przemysławem Firkiem na czele, przy wsparciu Zakonu Maltańskiego. Ambicją „Projektu Poniatowski” jest upowszechnienie w Polsce i na świecie tego wspaniałego utworu księcia Poniatowskiego w nowym opracowaniu Macieja Jabłońskiego i Sebastiana Perłowskiego i włączenie go do kanonu wielkich i znanych dzieł, obok mszy Mozarta czy Rossiniego. Artyści planują światową trasę koncertową pod hasłem „Poniatowski”, z wykonaniami tego utworu m.in. w Londynie, Rzymie, Lizbonie, USA i Ameryce Południowej.

POGRZEB

26 października na Cmentarzu Salwatorskim odbyły się uroczystości pogrzebowe Marii Derdy-Bożek, siostry ks. Jerzego Bryły, byłego proboszcza naszej parafii. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył bp Damian Muskus. W homilii podkreślał wielką dobroć i optymizm zmarłej. Śp. Maria spoczęła w grobie obok swoich rodziców.



W KRAKOWIE :

BYŁO :

- Targi książki pobiły wszelkie rekordy popularności. Takich tłumów na święcie książki w Krakowie jeszcze nie było. W tym roku, po raz pierwszy, odbywały się w przestronnej hali EXPO Kraków przy ul. Galicyjskiej. Na tegorocznych targach swoje propozycje wydawnicze zaprezentowało aż 700 wystawców. Swoją ofertę prezentowali w Krakowie wydawcy z 20 krajów, m.in. z Australii, Francji, Hiszpanii, Niemiec, Syrii, USA, Wielkiej Brytanii i Włoch. Węgrzy w ramach salonu „Małe Ojczyzny” prezentowali się pod hasłem „Bliżej niż myślisz” i zapraszali na spotkania z pisarzami, koncerty, zajęcia dla dzieci i degustację węgierskich specjałów, w tym win. Dla czytelników targi były okazją do zdobycia książkowych nowości i spotkań z autorami, m.in. z Jackiem Dehnelem, Julią Hartwig, Zygmuntem Miłoszewskim, Grażyną Plebanek, Andrzejem Stasiukiem, Olgą Tokarczuk, Szczepanem Twardochem i Januszem L. Wiśniewskim. Targi trwały do niedzieli.

- Roman Honet i Jacek Podsiadło zostali ex aequo laureatami przyznanej po raz trzeci Nagrody im. Wisławy Szymborskiej. Wisławy Szymborskiej Roman Honet został nagrodzony za wydany w zeszłym roku tomik „Świat był mój”, a Jacek Podsiadło za „Przez sen”. Wartość nagrody to 200 tysięcy złotych. Zwycięzcy otrzymali także statuetki będące przestrzennym przedstawieniem wyklejanki Wisławy Szymborskiej. Do nagrody nominowani byli autorzy pięciu tomów poetyckich wydanych w 2014 r. Oprócz laureatów nominowani byli: Jakobe Mansztajn za „Studium przypadku”, Mirosław Mrozek za tom „Horyzont zdarzeń” oraz Maciej Robert za „Księgę meldunkową”.

JEST :

- W Krakowie otwarto pierwszy w Polsce dom dla rodziców chorych dzieci. Dzięki współpracy Szpitala dziecięcego i fundacji Ronalda McDonalda, ponad 20 rodzin może bezpłatnie mieszkać i wspierać dzieci w trakcie leczenia. Stała obecność rodziców i opiekunów podczas leczenia dzieci jest jednym z kluczowych elementów w procesie dochodzenia do zdrowia. W całej Polsce rodzice narzekają na brak odpowiednich pomieszczeń, a sami przynoszą turystyczne łóżka, by spać przy najmłodszych. Dzięki współpracy szpitala i organizacji pozarządowej, obiekt jest bezpłatny dla wszystkich gości. Może pomieścić 20 rodzin w lokalach z łazienkami. Do dyspozycji jest również: kuchnia, jadalnia, salon wypoczynkowy oraz pokój zabaw dla dzieci.

- Od kilku dni w Krakowie wdrażany jest system „SOWA”. Dzięki zmianom miasto może zmniejszyć wydatki nawet o połowę. Ale zdaniem mieszkańców, system nie spełnia oczekiwań. Podczas ostatniej modernizacji uliczne

go oświetlenia, przestarzałe lampy sodowe zastąpiły LED-owe. Dzięki barwie światła mają zwiększać widoczność pieszym i kierowcom, ale też pozwalają zaoszczędzić do 70 proc. energii - szacuje się, że diody są nawet dziesięciokrotnie bardziej wydajne niż standardowe żarówki. Zgodnie z szacunkiem, miasto dzięki tej zmianie może zaoszczędzić około 1,3 mln zł rocznie. Z jednej strony są lampy i oświetlają ulice, ale już piesi na chodnikach nic nie widzą - mówią, mieszkańcy. Sytuacja ma związek nie tylko z mniejszym natężeniem światła, ale również z długością fali, przez co ludzki mózg gorzej „odnajduje się” w nowym oświetleniu. Jednak zgodnie z przepisami, wszystkie normy są zachowane, dlatego szybko żadnych zmian raczej nie będzie.

- Apteka Nadziei została stworzona dla osób starszych, biednych i potrzebujących. Teraz sama potrzebuje wsparcia. Jest w tak trudnej sytuacji, że grozi jej zamknięcie. Z powodu zmiany przepisów, apteka nie może przyjmować leków w darach, a na zakup po rynkowych cenach nikogo nie stać. Po zmianie przepisów nie możemy odbierać od ludności leków, dlatego jesteśmy w sytuacji dramatycznej. Mimo, że produkty są doskonale zachowane i mogłyby uratować niejedno życie i zdrowie, nikogo to nie przekonuje - mówi prof. Zbigniew Chłap, prezes Stowarzyszenia Lekarzy Nadziei. Dlatego apteczne półki świecą pustkami. By podratować aptekę, z pomocą przyszli przedstawiciele Stowarzyszenia „Tak, Kraków!” wraz z fundacją „Narodowe Centrum Górskie”. Wspólnie przekazali 15 ton darów na potrzeby działalności społecznej i humanitarnej Stowarzyszenia Lekarzy Nadziei. Z apteki korzystają głównie emeryci, renciści i osoby o najniższych zarobkach. Dla wielu z nich to jedyny dostęp do niezbędnych farmaceutyków. Przekazane dary pozwolą przetrwać do wiosny. Co dalej? Nie wiadomo. Jeśli przepisy lub ich interpretacja się nie zmieni, setki krakowian mogą pozostać bez dostępu do bezpłatnych medykamentów.

BĘDZIE :

- Stadion Korony znów będzie sportowym centrum Krakowa. Obiekt leżący w sercu Podgórza był opuszczony przez wiele lat. Już wkrótce odzyska dawny blask! Mają być boiska do piłki nożnej, budynek który teraz odstrasza ma zostać wyremontowany. W nim ma się znaleźć salka do fitnessu, lokal gastronomiczny, szatnie. Ma się znaleźć boisko do koszykówki, do piłki plażowej, ścieżka zdrowia. Ma zostać odnowiona bieżnia, ma też zostać poprowadzona ścieżka do biegów przełajowych. Obiekt będzie podzielony na część komercyjną i ogólnodostępną. Dla mieszkańców będzie otwarta m.in. bieżnia, boisko do koszykówki i siatkówki plażowej. Z tej części obiektu będzie można korzystać bezpłatnie. Remont stadionu przy ulicy Parkowej zakończy się w przyszłym roku. Wówczas obiekt zostanie udostępniony mieszkańcom.

Opr. Felicja Niedzielska.

Klub Seniora 22 października 2015

Czwartkowe spotkanie Klubu Seniora poświęcone było postaci wybitnego architekta Teodora Talowskiego. O jego życiu, rodzinie i twórczości opowiadał nam artysta malarz, miłośnik historii, pan Tadeusz Bystrzak. Talowski urodzony w 1857 roku w Zassowie koło Dębicy i zmarły w 1910 we Lwowie, pozostawił po sobie ogromną spuściznę.

Jego zrealizowane projekty to ponad 70 kościołów, liczne pałace, wille, kamienice i grobowce. W naszym najbliższym sąsiedztwie możemy podziwiać kamienice na ul. Retoryka 3 i 7. W Krakowie warto zobaczyć także kamienicę na rogu ulic Karmelickiej i Batorego oraz wiadukt kolejowy nad ulicą Lubicz.

Do najbardziej znanych jego realizacji trzeba też zaliczyć monumentalny Kościół św. Elżbiety we Lwowie.

W niedalekiej przyszłości zamierzamy zorganizować w Klubie prezentację filmu „Śladami Teodora Talowskiego w Małopolsce” zrealizowanego według scenariusza Katarzyny Kotuli i Tadeusza Bystrzaka.

AS

Anioł Pański z Janem Pawłem II 1 listopada 1978 roku

„W perspektywie życia”

W dniu dzisiejszym proszę wszystkich tu zgromadzonych, ażeby odmawiając wraz ze mną «Anioł Pański» skupili się na tajemnicy dzisiejszej liturgii.

Kościół żyje w wielkiej perspektywie. Ta perspektywa stale mu towarzyszy, nieustannie go kształtuje i skierowuje ku wieczności. Liturgia dnia dzisiejszego w szczególnej mierze uwypuszcza tę rzeczywistość eschatologiczną, która wyrasta z całego planu zbawienia, a zarazem z dziejów człowieka, rzeczywistość, która nadaje ostateczny sens samemu istnieniu Kościoła i jego posłannictwu. Dlatego z takim przejściem przeżywamy uroczystość Wszystkich Świętych, jak i jutrzejszy Dzień Zaduszny. W treści obu tych dni wyraża się w sposób szczególny wiara w «życie wieczne» - ostatni artykuł Składu Apostolskiego. I chociaż te dni stawiają przed oczyma naszej duszy nieuniknioną konieczność śmierci, to równocześnie właśnie one dają szczególne świadectwo Życiu.

Człowiek, który wedle praw swej doczesnej natury jest «skazany na śmierć», człowiek, który bytuje w perspektywie zniszczenia swojego ciała – ten człowiek równocześnie bytuje w perspektywie życia i jest powołany do chwały! Uroczystość Wszystkich Świętych stawia przed oczyma naszej wiary tych wszystkich, którzy już osiągnęli pełnię powołania do zjednoczenia z Bogiem. Dzień Zaduszny zwraca nasze myśli w stronę tych, którzy odszedłszy z tego świata dojrzewają jeszcze do tej pełni miłości, której domaga się zjednoczenie z Bogiem.

Obydwa te dni są wielkimi dniami Kościoła, który niejako «żyje dalej» w swoich świętych, a także we wszystkich, którzy przez posługę Prawdy i Miłości zostali przygotowani do tego życia.

I dlatego Kościół w pierwszych dniach listopada w szczególny sposób łączy się ze swoim Panem, który przez swoją Śmierć i Zmartwychwstanie wprowadził nas w samą rzeczywistość tego Życia! A zarazem uczynił nas dla swego Ojca «królestwem i kapłanami». Łączę się całym sercem z moimi Rodakami w Polsce. (...) Razem też z Wami, drodzy bracia i siostry, nawiedzam groby i modłę się za zmarłych, za moich rodziców, za rodzeństwo, bliskich i przyjaciół, za biskupów, kapłanów, za wszystkich zmarłych. Jestem duchem tam, gdzie co roku bywałem: przy grobach królewskich na Wawelu, na wielkim cmentarzu obozu oświęcimskiego, na grobach Warszawy.

Niech Chrystus Zmartwychwstały będzie dla nas drogą pojednania i pokoju! Niech ożywia w nas nadzieję życia wiecznego!

opr. Jan Deskur

Z serwisów informacyjnych



9,99 dolara miesięcznie będzie kosztować płatny dostęp do serwisu YouTube: w płatnym kanale nie będzie reklam, a subskrybenci otrzymają dostęp do unikalnych materiałów wideo i dodatkowych funkcji. Informację o tym przekazał koncern Google, właściciel serwisu.

Za trzy lata z laboratorium logistycznego centrum badawczo-rozwojowego pod Legnicą wyleci pierwszy na świecie prototyp drona kurierskiego. Do technologicznego wyścigu z polską firmą stanęły m.in. DHL, Sony i szwajcarska poczta.

Po przeszło 130 latach od położenia kamienia węgielnego budowa barcelońskiej bazyliki Świętej Rodziny, Sagrada Familia, weszła w końcową fazę. Będzie nią wzniesienie sześciu wież, za sprawą których świątynia stanie się najwyższym obiektem sakralnym w Europie. Budowę tego kościoła, zaprojektowanego przez wizjonerskiego architekta Antonio Gaudiego (1852-1926), rozpoczęto w 1882 roku. Ukończenie wielkiego przedsięwzięcia zaplanowano na 2026 rok, w setną rocznicę śmierci Gaudiego.

Unijni ministrowie odpowiedzialni za rybołówstwo osiągnęli porozumienie ws. limitów połowów ryb na Bałtyku w 2016 roku. Przewiduje ono m.in. zmniejszenie limitu w ważnym dla Polski wschodnim stadzie dorsza o 20 proc. w porównaniu do obecnego roku.

W Zielonej Górze otwarto Centrum Nauki Keplera. W jego skład wchodzi Ogród Botaniczny, Centrum Przyrodnicze oraz Planetarium "Wenus".

Prezydent Andrzej Duda wręczył w środę w warszawskiej Filharmonii Narodowej nagrodę laureatowi XVII Konkursu Chopinowskiego - Seongowi-Jin Cho z Korei Południowej. "W każdej nucie Chopina jest Polska, więc laureaci konkursu rozślawiają także nasz kraj" - powiedział prezydent.

Dokładnie 748 alumnów rozpoczęło tej jesieni przygotowanie do kapłaństwa w diecezjalnych i zakonnych seminariach duchownych w Polsce. W sumie, na wszystkich rocznikach formuje się 3571 przyszłych księży - wynika z oficjalnych już statystyk Konferencji Rektorów Wyższych Seminariów Duchownych. Ośmiu z nich przygotowuje się do kapłaństwa w Międzydiecezjalnym Wyższym Seminarium Duchownym dla Starszych Kandydatów w Krakowie, potocznie nazywanym seminarium 35+. Natomiast w seminariach zakonnych na I roku formuje się 202 młodych zakonników.

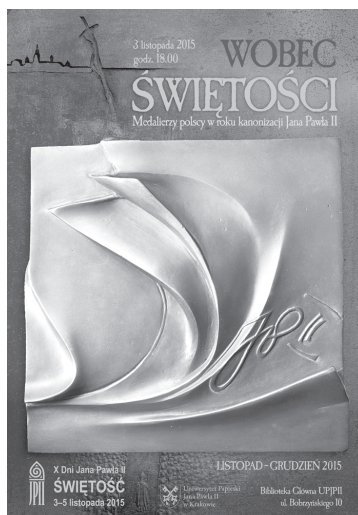
BAR

Parafialny Klub Seniora

W czwartek 5 listopada zapraszamy seniorów i wszystkich parafian do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach.

O godzinie 15.00 zostanie tam odprawiona Msza Święta w intencji zmarłych z naszej parafii.

Spotkajmy się tam razem na wspólnej modlitwie.



Zapraszamy serdecznie na wernisaż wystawy:

"Wobec świętości - medalierzy polscy w roku kanonizacji Jana Pawła II" w dniu 3 listopada 2015 o godzinie 18.00

Wystawa inauguruje X Dni Jana Pawła II w Krakowie. Zorganizowana została przez Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Będzie się mieściła w gmachu Biblioteki Głównej UP JPII w Krakowie, ul. Bobrzyńskiego 10.

Czynna od 3 listopada do połowy grudnia br. w godzinach: poniedziałek - piątek od 9.00 do 18.00; sobota: od 9.00 do 15.00



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

31. NIEDZIELA ZWYKŁA

1 XI 2015 r.

1. UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.

Porządek mszy św. w kościele Sióstr Norbertanek jak w każdą niedzielę.

W kaplicy na cmentarzu Salwatorskim będą msze św. o godz. 10.00., 11.00., 12.00., 13.00. O godz. 14.30. – nieszpory za zmarłych. O godz. 15.00. msza św. w intencji zmarłych wypominanych. Po mszy św. o godz. 15.00. będzie procesja żałobna po cmentarzu z wypominkami i modlitwą za zmarłych.

2. Jutro WSPOMNIENIE WSZYSTKICH WIERNYCH ZMARŁYCH – DZIEŃ ZADUSZNY. Porządek mszy św. w kaplicy na cmentarzu Salwatorskim: 9.00. – za zmarłe Siostry Norbertanki. 10.00. – za zmarłych z Bractwa św. Anny.

3. Odpusty za zmarłych:

* Wierni, którzy nawiedzą kościół lub kaplicę publiczną w Uroczystość Wszystkich Świętych lub Dzień Zaduszny, mogą dostać odpustu zupełnego, który może być ofiarowany tylko za zmarłych. Według obowiązujących przepisów mogą uzyskać ten odpust tylko jeden raz w ciągu dnia. W czasie nawiedzenia świątyni należy odmówić „Ojcze nasz” i „Wierzę” oraz trzeba wypełnić inne warunki, jak spowiedź sakramentalna, Komunia św. i modlitwa według intencji Ojca Świętego.

* Wierni, którzy pobożnie nawiedzą cmentarz i przynajmniej w myśli pomodlą się za zmarłych, zyskują odpust, który może być ofiarowany za dusze w czyśćcu cierpiące, odpust ten w dniach: od 1 do 8 listopada jest zupełny w innym dniu roku – cząstkowy.

4. Przyjmujemy na wypominki. Tradycyjnie składamy kartki (są na stole przy wyjściu z kościoła) z imionami i nazwiskami tych zmarłych, których chcemy polecić Bożemu Miłosierdziu w modlitwach w naszym kościele. Przyjmujemy, że w intencji zmarłych polecanych na wypominki listopadowe, odmawiamy przez cały listopad różaniec w niedzielę o godz. 18.30., a w dni powszednie o godz. 17.30. W intencji zmarłych polecanych na wypominki roczne odprawiamy mszę św. w I poniedziałek każdego miesiąca o godz. 18.00. i modlimy się w każdą niedzielę przed mszą św. o godz. 9.00. W intencji zmarłych wypominanych w naszej świątyni będzie odprawiona msza św. Ofiara – prosimy – na wypominki listopadowe dowolna, na wypominki roczne – w miarę możliwości – ofiara w intencji jednego zmarłego, jak na mszę św. Wypominki można składać codziennie w zakrystii lub w kancelarii.

5. Zarząd Cmentarza na Salwatorze przypomina, że przy każdorazowym załatwianiu spraw cmentarnych, należy mieć dokument uprawniający do dysponowania grobem. Groby ziemne powinny być opłacane co 20 lat, a piwniczki grobowe gdy upłynie 50 lat (nie ma grobów wieczystych). Na cmentarzu Salwatorskim są nisze na urny w Kolumbarium. Informacje w kancelarii parafialnej. Wszystkim, którzy przyczynili się do uporządkowania grobów na Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny, a zwłaszcza tym, którzy regularnie dbają o porządek i piękno naszego cmentarza składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

6. Zarząd Cmentarza na Salwatorze informuje że w tym roku zostały odrestaurowane wszystkie trzy główne bramy wejściowe na cmentarz, część muru od strony al. Waszyngtona, wykonana nowa kostka brukowa przed kaplicą Wszystkich Świętych, nowa kanalizacja oraz nowe tablice z regulaminem cmentarza i na klepsydry.

7. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy:

w wtorek – O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

w I środę miesiąca – wspomnienie św. Karola Boromeusza, biskupa. Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, na którą zapraszamy wszystkich parafian i członków Wspólnoty Żywego Różańca. Po mszy św. zmiana różańcowa dla Wspólnoty Żywego Różańca.

w I czwartek miesiąca – Po mszy św. wieczornej „Godzina Święta” Litania do Pana Jezusa Najwyższego Kapłana i modlitwy o nowe powołania kapłańskie i zakonne z naszej parafii.

w I piątek miesiąca – Msza św. dla dzieci o godz. 17.00. Spowiedź św. – 6.30. – 8.30., 13.30. – 18.30. Po mszy św. wieczornej Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa i koronka do Miłosierdzia Bożego.

w I sobotę miesiąca – Po mszy św. wieczornej adoracja Najświętszego Sakramentu, nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi i Litania do Najświętszej Maryi Panny.

8. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski.

9. W minionym tygodniu Miłosierny Bóg powołał z naszej wspólnoty parafialnej do wieczności ś. p.:

+ Zofia Bieda – ul. Borowego

+ Jan Miczyński

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

Grupa Modlitewna

„1.XI. 1937 Dziś po niesporach poszła procesja na cmentarz, ja nie mogłam iść na cmentarz, bo miałam dyżur przy furcie, ale wcale mi to nie przeszkadzało modlić się za duszyczki. Kiedy procesja powróciła z cmentarza do kaplicy, dusza moja odczuła obecność wielu dusz. Zrozumiałam wielką sprawiedliwość Bożą, jaką każdy musi się wypłacić aż do ostatniego szelągka. (Dz. 1375)

Wszystkich Świętych

Evangelia dnia dzisiejszego informuje nas o tym, co trzeba zrobić, by być szczęśliwym człowiekiem. Jezus dzisiaj definiuje ludzi szczęśliwych, bo błogosławieni to właśnie znaczy szczęśliwi. Jezus twierdzi, że szczęśliwi to ci, którzy przeżywają w swoim życiu dość specyficzny kontrast. Otóż ich życie tutaj na ziemi może nie być do końca szczęśliwe. Tutaj mogą być prześladowani, tutaj będą musieli milczeć w wielu sytuacjach, będą cierpieć. Jednak w wieczności będą posiadać Królestwo Boże, będą nazwani Synami Bożymi, będą w zupełności nasyceni. To jest prawdziwe szczęście. Ci szczęśliwi mają dziś swoje święto. Warto kiedyś do nich dołączyć.

ks. Tomasz Gędek